

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Wtorek dnia 29 Kwietnia r.s. 1819 roku.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dnia 28 godz. 3 z połu.	27 cal. 10, 4 lin.	+ 11, stopn.	Wschodni	Pogoda
	— 28 godz. 10 wiecz.	27 — 10, 7 —	+ 5, 5 —	Wschodni	Pogoda
	— 29 godz. 5 z rana	27 — 11, 4	+ 1, 5 —	Półn. Zach.	Pogoda

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno —

W dniu 22 teraźniejszego miesiąca kwietnia odbyło się posiedzenie Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności powszechnego zebrań, na którym czytane były rachunki przychodu i wszelkich wydatków Towarzystwa z roku przeszłego 1818. Urzędnicy Towarzystwa i Członki czynne trzech wydziałów, w roku przeszłym wybrani, na rok teraźniejszy potwierdzeni zostali. Na publiczne zaś posiedzenie Towarzystwa dzień 29 miesiąca września przeznaczony został.

W przyszły piątek, dnia 2 maja, o godzinie 10tej zrana odprawią się żałobne nabożeństwo, w kaplicy domu Towarzystwa Dobroczynności, po zesłym członku tegoż towarzystwa, ś. p. Jakubie Szymbkiewiczu, który, oprócz rozmaitych pobożnych legacyj, przeznaczając część kapitału swego na wieczny fundusz dla ubogich w domu Towarzystwa będących, zostawił niewygasłą pamiątkę swojej dobroczynności. — W dniu następnym, 3 maja, w teyże kaplicy odprawią się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Franciszka Jakubowskiego, obywatela wileńskiego, który równie testamentową dyspozycją dom ubogich obdarzył.

Witebsk dnia 26 kwietnia.

(Wypis z listu prywatnego).

Nowości żadnych nie mamy, prócz tego, że w krótkim bardzo czasie dwóch ważnych straciłszy ludzi: pierwszego pijara Xiędza Turckiego, który jako Xiądz bardzo skromnie, ale z wielkim żalem wszystkich pogrzebiony; a drugi dopiero niedawno umarł nam Guberski Marszałek Bohomolec, lubiony i szanowany nie tylko od obywatelstwa, ale i od rządowych pierwszych osób: Pochowany w mieście Witebsku w kościele XXty Trynitarzów, ze smutkiem największym rodzeństwa, rodziny i całej powszechności: istotnie nie ma stanu ludzi, któryby śmierci jego nieopłakiwał. Xiążę Wirtemberski assistował całemu pogrzebowi i szedł z wielu Jenerałami przy trumnie w deszcz bez kapelusza. Sami obywatele nieśli zwłoki zmarłego. Wszystkie duchowieństwo, jakie jest w Witebsku, ale dość liczne, towarzyszyło temu kon-

duktowi. Wszystkie cechy także szły w paradzie, a tuż przy trumnie wszyscy rządowi i subtelia w mundurach. Że zaś to był człowiek cywilny, i wojenni nie byli obowiązani mu żadnych robić honorów, jednak ubranym jak do parady kazano mieć świecy. Ludzi zgromadzonych było tak wiele, że ani kościół jezuicki, z którego ciało wyprowadzano, ani trynitarzski, gdzie pogrzebiono, mieścić nie mógł. Policja i żandarmowie szczególną dawali bacność, aby się w nacisku nie zrobił jaki przypadek — Wszystko to nie było czyniono na prośbę rodziny, ale wszyscy zesłego kochając i szanując oto się ubijali i prosili, aby tym sposobem mogli mu ostatnią zrobić posługę. Umarł ten człowiek w 36 roku wieku swojego. Do prowadzenia ciała był tryumfalny żałobny wóz z zaprzęgiem ubrany, ale obywatele wieść nie pozwolili, i ubijali się o to najmocniej, aby samym nieść ciało, i że to blisko wiorsty, musieli się przemieniać, a ztąd dogodziło się więcej chęciom niezmyślonym.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Donieśliśmy o śmierci JW. Franciszka Skarbka Malczewskiego Arcy-Biskupa Warszaw., Prymasa Królestwa Polskiego; udzielamy teraz o życiu i zasługach jego wiadomość, dla oddania czi temu szanownemu mężowi i naczelnikowi duchowieństwa naszego. Urodzony w wielkiej Polsce, 4 października 1754 roku, z znakomitej rodziny, liczącej pomiędzy swemi poprzednikami kilku w senacie dawnego Królestwa Polskiego, po odbytych naukach właściwych powołaniu stanu duchownego, udał się do Rzymu dla wydoskonalenia siebie w tychże naukach, które wyższe miały mu utworzyć przeznaczenie. Tam przez obyczaje nieskażone i okazaną zdatność, zasłużył sobie na względy Piusa VI, który go kanoniją metropolitalną Gnieźnieńską, w porządku miesięcy papieżkich przypadłą do swego szafunku, obdarzył. — Wróciwszy do oyczyzny wezwanym był do dworu Xięcia Poniatowskiego Prymasa, który jako głowa duchowieństwa Polskiego i Prezes komisji edukacyjnej, przybierał do boku swego duchownych najsławniejszych w kraju, i najsławniejszych w prawach kościelnych. Zbliżył potem do siebie Malczewskiego następcą po Xięciu Poniatowskim na stolicę Arcy-Biskupią

Gnieźnieńską wiekopomny *Krasicki* i mile go w towarzystwie swych przyjaciół aż do śmierci uważał. W tém położeniu *Malczewski* dał się zaszczytnie poznać stałym charakterem, przyjemnością w obcowaniu, rozsądkiem i zdrową radą; lecz gdy po zgonie *Krasickiego*, osierconego Arcy-Biskupstwa administratorem obrany został, tyle w rządzeniu swoim roztropnością i gorliwością o Religiję zjednął sobie szacunku i względów u rządu ówczasowego Pruskiego, iż po ukończeniu przez siebie sześciu-letniej administracji archidiecezyi Gnieźnieńskiej, najprzód na biskupstwo poznańskie, a wkrótce na kujawskie wyniesiony został. — Zmiany, jakie nastąpiły w kraju, zaburzenia Europy utrudniające związek z Głową kościoła, pozabawiły przez lat jedenaście dyecezyą kujawską pasterza: skoro jednak Oyciec ś. pelen wysokich cnot, pobożności i wytrwałości w swych cierpieniach, wrócił oswobodzony do Rzymu, osądził *Malczewskiego* godnym stopnia, na którym go widzieć z utęsknieniem tyle lat oczekiwały Kujawy. Lecz, ledwo zaczęły się cieszyć z jego rządów, Najjaśniejszy Pan Król nasz najlaskawszy, mianować go raczył Arcy-Biskupem Warszawskim i Prymasem Królestwa. Gdy poprzednio poruczone sobie od Oycia ś. dzieło rozgraniczenia dyecezyi podług nowego porządku województw, urzędzenia i uposażenia duchowieństwa Polskiego, odpowiadając położonemu w nim tegoż Oycia ś. zaufaniu, w głównych i istotnych częściach wykonał, a zatrudniał się dalszemu uporządkowaniu pomniejszych szczegółów, zbyt wczesny i żalony wielce zgon przerwał dnia jego i wstrzymał resztę czynności, pograżony w smutku tych, którzy zbliżeniem do niego związkami bądź przyjaźni, bądź obowiązków dostatecznie go poznawali i cenić umieli.

FRANCYA.

(z gaz. berl.) Paryż, dnia 17 kwietnia. Dnia 14 i 15 w izbie deputowanych przystąpiono do roztrząsania pierwszego ze trzech projektów o wolności druku. Pan *Chabron de Solilhac* mówił za projektem, Pan *Benj. Constant* przeciw niemu, P. *Chabron* podawał niektóre odmiany, między innymi opuszczenie słowa „moralność publiczna” i artykułów 4 i 5. W tém powstał Pan *Jaquinot de Pampelune* i raził niektóre poprawy, jakoto, ulżenie kar pieniężnych i więzienia, oraz ażeby pod artykułem o podżeganiach do zbrodniczych zamachów na porządek następstwa i konstytucyjną powagę Króla obu izb, dodać nietykalność osoby królewskiej. Po wysłuchaniu jeszcze kilku mowców, między którymi byli *Laisné de Killeveque*, *Cuvier*, *Figarol*, Strażnik pieczęci, *Manuel* etc. głosowano na pierwsze siedm artykułów, i przyjęto je z poprawami Pana *Jaquinot* Strażnik pieczęci podawał potem niektóre przemiany w rozdziałach, i po dodaniu jeszcze nowego artykułu, tyczącego się uwolnienia drukarzy od winy za wykraczające pisma, jeśli by nie wiedzieli o złośliwym autorów zamiarze, odłożone zostało roztrząsanie dalszych artykułów na dzień 16, w którym też zdanie sprawy o drugim projekcie ma być słuchane.

W pierwszym kwartale teraźniejszego ro-

ku odebrało tu wsparcie 84,446 ubogich. Wydatek uczynił 541,492 fr.

Pan *Didot* miał szczęście złożyć Królowi Jmci nowe wydanie dzieł *Boileau*.

Posel Perski miał dnia 13 audyencyą pożegnania u Króla. Oświadczył on przez pisma publiczne, że urządzenie gazet nader pochwała i spodziewa się wprowadzić je do Persyi; jednakże nie powinny one zawierać lekkomyślnych i nierzetelnych doniesień.

Zaprzecza, iż jakoby go w wielkie podziwienie wprowadził brzuchomówca, Pan *Comte*; ale mówi to o podróży powietrznego żeglarza, któryby i w Persyi bardzo dobrze był przyjęty. — Król kazał mu przesłać dla jego Monarchy skrzynią z kosztowną bronią z rękodzielnikrówlewskiej z *Wersallu* w guście wschodnim rozbioną.

Minister spraw wewnętrznych, Hrabia *Decazes*, jest chory od kilku dni.

Wyrokiem królewskim zaleconó, ażeby prefekci departamentow, w których przemysł rękodzielniczy ma miejsce, mianowali sąd przysięgłych z rękodzielników złożony, który ma wymienić artystów, którzy się przez wynalazki i zakłady do udoskonalenia rękodziel w departamencie swoim najwięcej przyłożyli.

NIDERLANDY.

(z gaz. berl.) *Bruxella* dnia 19 kwietnia. Ostatnich dni tego miesiąca trybunał Brabancyi południowej sądzić będzie obwinionych o spisek, który w roku przeszłym w miesiącu listopadzie miał wybuchnąć.

Podług doniesień z *Candawy*, zewnątrz tego miasta, między bramą kortrycką i heuwerską, założone bydź mają warownie. *Quedernarde* i *Termonde* mają bydź także wzmocnione.

Już od d. 16 marca zrobiło tu 400 przędzaczow bawelny związek, o którym nie wiele dobrego wrożyć można, i któremu też przypisują zniszczenie niedawno temu jedney maszyny do przędzenia.

Lekarz *Viliali*, profesor chirurgii *Antomarchi*, Xiądz *Bonavita* i dwóch służących, którzy się z Rzymu do wyspy ś. *Heleny* udają, przybyli tu przed kilką dniami i puścili się natychmiast w dalszą podróż. Otrzymali oni, jak wiadomo, za udaniem się Papieża i zgodą rządu angielskiego, pozwolenie poświęcić się dla osoby *Napoleona Bonapartego* i zobowiązali się, nie opuszczać go do śmierci, chyba by nieprzewidziane wypadki przymusiły angielskiego gubernatora na wyspie ś. *Heleny*, do oddalenia ich z tego miejsca.

ANGLIA

Londyn dnia 16 kwietnia. W wielkiej sali domu tutejszey loży wolnych malarzy odprawilo się niedawno zgromadzenie towarzystwa, które się przyklada do rozkrzewienia wiary chrześcijańskiej w Syryi. Zebrano już 440 funtow szterl., z których 100 ofiarowano Arcy Biskupowi Jerozolimskiemu w podarunku. Dano mu także drukarnią, aby kazał drukować Bibliją w języku Syryjskim i rozdawał ją mieszkańcom swojej oyczyzny. Obdarzony pieniędzmi angielskimi powróci na górę *Libanu*, gdzie hojność i gościnność Anglików wysławiać będzie.

O g ł o s z e n i a.

Ofiary do składki na wzniesienie pomnika Mikołajowi Kopernikowi, w Warszawie które w dawniejszém Gimnazjum Wołyńskiem, teraz na stopień Liceum z Woli Monarszey podniesionem, za staraniem Dyrektora Szkół Gubernii Wołyńskiej, radcy nadwornego W. Sciborskiego zebrane zostały, do wiadomości publiczney podając, łączę razem w imieniu Król. Towarzystwa Warsz. Przyjaciół Nauk oświadczenie winney wdzięczności tym wszystkim, którzy do tak chwalebne go zamiaru hojnością swoją przyłożyli się ruczyli.

JW. Pius Boreyko Podkom. Iatycz. przez ręce P. Serwatowskiego dukatów hol. 4. — Dyrektor Liceum Michał Sciborski rub. sr. 6. — Prefekt Antoni Jurkowski r. s. 3. — Bibliotekarz Paweł Jurkawski dukat 1. — Kassyer Józef Kruczkowski dukat 1. — Dozorca Gabinetu Medaleów Franciszek Rudzki dukat 1. — Medyko-Chirurg Woyciech Majewski dukat 1. — Nauczyciele: Stefan Wyżewski r. sr. 2. — Jan Łuszczynski r. s. 3. — Woyciech Jurkowski dukat 1. — Alojzy Osiniński r. s. 3. — Michał Choński dukat 1. — Józef Jaroszewicz r. s. 3. — Stefan Ziennowicz dukat 1. — Wilibald Besser dukat 1. — Hippolit Gerlache dukat 1. — Franciszek Zaliwski r. s. 2. — Michał Jurkowski r. s. 2. — Cyrylli Błotński r. s. 2. — Antoni Strzelecki r. s. 2. — Jozef Pitschman dukat 1. — Uczniowie klass czterech i inne osoby Liceum r. s. 15.

Za zgodność: Jan Znosko, Radca Nadworny Professor Uniw. Wileń. Członek Król. Towarzystwa Warsz. Przyjaciół Nauk.

1. Niżej podpisany delegowany z Magistratu Wileńskiego urzędnik wydaje niniejszą awizacją w tém: iż na dniu 1 maja roku bieżącego odbywać się będzie w Ratuszu Wileńskim od godziny 8 do 12 przed południem przetarg oddanego pod licytacją dworku JPP. Zambrzyckich w Wilnie na ś. Stefańskiej Ulicy leżącego. Dla czego życzący takowy Dworek nabydź, raczą przybydź w powyższym czasie do Ratuszu Wileń. Dat roku 1819 miesiąca apryla 26 dnia.

Mateusz Żółkowski R. M. W.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc.

Urodzony Alojzy Bukaty Star. Mileniski w uskutecznienie dekretów Sądu taxatorsko-Exdywizorskiego Szydłowskiego z terminem stawania na dzień 28 mca maja raz poostatni pozywa Urr., byłych w niewoli Rossyjskiej jęców 1795 r. przez s. p. X. Thadeusza Bukatego Biskupa Tespień. eliberowanych i do kraju polskiego z niemalym kosztem z różnych guberniów sprowadzonych do Polski, a taką kolejją, gdy ciż byli jęćowie polscy, w upemnieniu powrotu wydatków, jako to obżałowany Antoni Suchodolski pod datą 1795 apryla 5 za transport syna swego Ignacego Suchodolskiego kapitań T. B. 10, Leon Korsak Chor. tegoż 1795 mar. 17 czer. zł. 30, Karol Zdanowicz Chor. eor. mar. 22, rub. sr. 52 kop. 57, Apolinary Puzyno major, Józef Montwiło Rot., Ignacy Suchodolski kapitan, Franciszek Szczesnowicz Chor.,

Ambroży Koziół podpor., Gasper Dzieżuk Chor. rub. sr. 254 kop. 74, T. B. 40 za obligiem 1795 marca 10 i listem Xiędza Skbrwida, toż Donat. Pieślak za obligiem marca 27 eor. rubli. srebrem 73 kopiejek 7 wespół z listem maia 4 powrot należności uręczającym, Jan Drużyna Rot., Mikołay Howald Rot., Ferdynand Lizander por., Antoni Kowzan, i Antoni Zagotowicz Chor., za obligiem pod datą 1795 febr. 22 wespół z listami mianowicie Ur. Hurki pod tąż datą od wyż wzmienionych Ichmościow należność poświadczającego, a Jana Drużyny julii 7. Wincentego Zagotowicza 7bra, 25 datami 7mo za obligiem Stan. Eydziatowicz Pół. czer. zł. 27, Józef Medeksza Rot. czer. zł. 20, rub. sr. 2 kop. 21 i zł. 24, Antoni Dzierdziejewski podpuł. czer. zł. 15 zł. 10, za obligiem i za listami Urr. Galera Mojera opłatę expensy za Eydziatowiczow apr. 11 a Stanisława Eydziatowicza apr. 29, tudzież za listem Agnieszki Dzierdziejewskiej mar. 16 poświadczającemi. 8vo za obligiem Ignacy Eydziatowicz pułkow. eor. mar. 11 czer. zł. 22, gno za obligiem Maciey Downarowicz major eor. rub. sr. 49. 10mo za kwitami mar. 12 i 18 tegoż maja 2 Urr. Staszuka Strapczego Ryskiego zapewnionych obżał. powyżey jencow danych na okupno z niewoli czer. zł. 480 T. B. 100 a expens transportu rub. sr. 2339 kop. 82 i udzielnie czer. zł. 5 T. B. 40 a za kartą JX. Wulfa na okupno czer. zł. 50 T. B. 103 in rem niewolników wespół z listami JW. Hurki, mar. 20 i maja 14 przyjęcie czer. zł. 400 rub. 242 T. B. 105 poświadczającemi. Gdy koleyni jęce za pomienione quantum pieniędzy przez s. p. Biskupa Bukatego staranność uwolnieni jako to obżał. Szymon Ratomski por. Wincenty Rafanowicz, Mateusz Zdaniowicz namiestnik, Michał Mongird, Jerzy Stanczyk, Józef Dackiewicz, Szymon Mackiewicz, Stanisław Jagintowicz, sprowadzeni z Kazania, również Szymkiewicz Chor. Fran. Przewłocki Chor., Wincenty Romanowski, Józef Woyszwiłto, Franciszek Jamont, Józef Szymkowski, Adam Rukiewicz, Jostaniewicz, z Smolenska wydobyli, a Tomasz Chondziński, Jurewicz Rot., Mokracki z żoną i dziećmi, Niewagłowski z żoną i dziećmi, Waleryan Nagurski podpuł. Wiszniewski Rot., Ławiński, Dominik Nagurski furyjer. Felix Bogayto Kafman, Michał, Wincenty Klimaszewscy, Wincenty Hermanowski, Woyciechowski Por., Joachim Suchodolski por., Gabryel Wroblewski, Jako Horodecki. Michał Czapulis, Michał GudyrGIS, Ignacy Woyszwiłto, nieuczynili restytucyi poniesionych expensow anadto, za koleynemu pisma dowodami w. r. 1795 nayprzed febr. 22 obżał. Jan Drużyna Rott, Mikołay Howald Rot., Ferdynand Lizander por., Antoni Kowzan Chor. Wincenty Zagotowicz Chor. za rewersem czer. zł. 5 rub. sr. 327 kop. 30, eor. marca 10 obżał. Apolinary Puzyna Major, Józef Montwił Rot. Ignacy Suchodolski kapitan, Fran. Szczesnowicz Chor., Ambroży Koziół podpor. i Gasper Dzieżuk chorąży za rewersem r. sr. 34, T. B. 40. kop. 74, eor. mar. 11 obżał. Leon Korsak chor za rewersem czer. zł. 30, eor. marca 11 Obżał. Maciey Downarowicz major za rewersem czer. zł. 22, eor. obżał. Ignacy Eydziatowicz podkom. czer. zł. 22, eor. obżał. Stanisław Eydziatowicz

pod: za rewersem czer. zł. 27. eor. obzał. Józef Medeksza rot. za rewersem czer. zł. 20 rub s. 2 TB. 24 kop. 21, eor. obzał. Józef Skalski major za rewersem czer. zł. 20 rub. sr. 2 kop. 21. eor. obzał. Antoni Dowiąż podpor. za rewersem czer. zł. 20 rub. s. 2 kop. 21 eor obzał. Antoni Dzierżewski podpoł. za rewersem czer. zł. 22 kop. 22 a nadto wedle rejestru 1795 Mar. 11. przez X. Wolfa proboszcza Ligum. od osób 25 z recessorow uwolnionych do kraju polskiego z policzeniem na każdą osobę po rubli sr. 29. i kop. 73 bez wyrażenia nazwisk sporządzonego rub. sr. 743 kop. 25 wyplatę przez sp. Biskupa Bukatego expensowaną uręczywszy, ani w kapitalach ani w procentach nieoddali i tym powodem do uległości Taxy i Exdywizyi pozostałego majątku i ruchomości w powiecie Rosińskim w miasteczku Szydłowie stali się przyczyną dla kredytorów utratą procentowej części kapitalów. Zał. Alojzy Bukaty z takowych powodów tak w życiu zostających pomienionych obzał. jęńców. jakoteż ze zdarzenia zycia którego z świata posiadających sukcesorów onych pozostałe majątki lub fundusze po raz ostatni pozywając stosownie do myśli wyroków sądu Exdyw. Szydłowskiego prosi nade wszystko sądenia sum kapitalnych z procentami wedle kart rejestrów, rewersów, obligów i listow oraz zwrotu wydatków prawnych. Dając niniejszy pozew do umiejsczenia wiadomości publiczney prenumeraty gazet Kuryera Lit. Expedycyi powiatowey Rosińskiej przez woznego tegoż pttu podpisany w dacie 1819 Apr. 22.

Roku 1819 m. a Apryla 22 dnia wożny pttu Rosien. świadczę iż tego kopę pozwu z autentykiem zgodną z cytacyi WJP. Alojzego Bukatego star. Wileń. do expedycyi powiatowey Rosińskiej WJP Józefowi Grzegorzewskiemu poczt Expedytorowi dla przestania do Wilna do prenumeraty gazety Kuryera Lit. i zawiadomienia raz poostatni bytych jęńców polskich expensem ś. p. X. Tadeusza Bukatego Biskupa Tespien. do kraju polkiego z niewoli Rossyjskiy ztransportowanych podalem. Jerzy Kiszko wożny Pttu Rosińskiego.

Roku 1819 m. a Apryla 22 że takowa kopia pozwu edyktalnego w Kuryerze Litewskim być może dla opublikowania zamieszczoną Sąd taxatorsko exdywizorski do rozdziału majątku, zeszłego Biskupa Tespińskiego Bukatego remissami sądu głównego Wileń. przeznaczony zaświadcza. Felicyan Gadon Prezydent Exdywizyi b. Ziem. Telszewski Pisarz. Jan Jucewicz b. Mar. Pttu Szawelskiego Exdywizor. Jacek Kiewnarski sędzia Exdyw. X. Waleryan Zburzyński Kanclerz i Deputat.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

3 Roku 1818 miesiąca 7bra 22 dnia. W dobrach JW. Graffa Tymana, w miasteczku Mołczadzi, w powiecie Słonimskim leżącym, zszedł z tego świata JP. Szymon Krzyżanowski, po którym pozostała szczupła ruchomość dotąd w całości jest utrzymywana, gdy zaś do téj pory nikt z sukcesorów nie zgłosił się, zmuszony zatem jestem przez gazetę Kuryera Litewskiego o tém zawiadomić, iżby sukcesorowie wspomnionego zeszłego Krzyżanowskiego jacy są, z prawnymi dowodami przybyli do

miasteczka Mołczadzi dla zabrania rzeczoney ruchomości, gdyż daley utrzymywac rzeczy zepsuciu uległe i pilności wymagające nie myślę i na fundusz dobroczynności oddać zmuszonym będę. Datt w Mołczadzi 1819 roku miesiąca apryla 15 dnia.

Józef Pawłowicz rządca miasteczka Mołczadzi.

Takowe ogłoszenie może bydź drukowane w Gazecie Kuryera Lit. Roku 1819 apr. 15 d. Sądu Niższego Ziemskiego Ptu Słonim. Asses. Protassowicz.

3 Na dniu 5 Apryla terażnieyszego roku 1819 w dobrach Towianach w powiecie Wytkomirskim położonych JW. Maryi z Xiążat Radziwittów Grafini Morykoni P. W. W. X. Lit: JPan Antoni Dubiski schodząc z tego świata, czynił testament, którym to testamentem obowiązał Exekutorow, ażeby podali wiadomość do Gazet Kuryera Lit. iż spadek po nim pozostały w gotowych niewielkich pieniądzech t z sprzedaney ruchomości przez licytacyą podług woli Antoniego Dubiskiego iego dwóm braciom lub ich successorom mieszkającym na Podolu w Lubieszowie został oddany w przeciągu dziewięciu miesięcy, a jeżeliby do tego terminu o sobie taż Familia nieuczyniła zgłoszenia się do Towian, i nieprzybył nikt z nich z świadectwami prawnymi zapewniającemi że takowy spadek po Antonim Dubiskim do nich należy; to takowy cały jego fundusz po uskutecznieniu innych jego rozporządzeń testamentowych, polecił Exekutorom Testamentu oddać do funduszu Dobroczynności w Wilnie naydującego się. Zatem Exekutorowie testamentu niżej podpisani, o takowym JP. Antoniego Dubiskiego zmarłego w Towianach postanowieniu przez Gazetę Kuryera Lit. czynią zawiadomienie. Dat roku 1819 Apryla 16. Ignacy Januszewicz b. Sędzia Ziem: Pttu. Oszmiańskiego Exekutor Test: Benedykt Szyszkiewicz b. Grodz. Witkomirski Regent Exekutor Testamentu.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do królestwa Pruskiego odstawni 12 klasy kommisjoner i kawaler Frydlander na miesiący sześć.

3 Na powrót do swego kraju do Galicyi szlachcianka Anna Nartowska z synem Antonim Nartowskim.

3. Kupiec z Londynu Wilhelm Szarletow na powrót do swego kraju.

3. Edward Packer kupiec z Londynu na powrót do swego kraju.

3. Starozakonny Mowsza Szymkowicz kupiec z Warszawy z Służącym Malhielem Leybo-wiczem na powrót do Warszawy.

3 Do królestwa Pruskiego obywatel powiatu oszmiańskiego Ignacy Wołk odstawni porucznik woysk rossyjskich z Ignacym Czyżem Sędz. Ziemsk. Oszmiańsk. i służącymi furmanem Janem Sakiem i lokajem Janem Puhaczem na miesiący trzy.